

Już jutro, po południu, dojdzie do pierwszego w tym sezonie meczu derbowego. Oficjalny portal Lega Serie A przepytął przed meczem Federico Balzaretti i Edersona. Oto, jak odpowiadał na pytania obrońca Romy.

- To specjalny mecz, specjalne derby. Osobiście, atmosfera z derbów Rzymu jest najbardziej gorącą, jaką doświadczyłem kiedykolwiek w meczu. Nie ma szczególnego powodu, który sprawia, że to spotkanie jest tak wyjątkowe: to zbiór tego wszystkiego, co je otacza i to z pewnością zwiększa napięcie i presję wśród graczy.

Roma ma całą pulę, Lazio jest dalej o trzy punkty: tabela ma znaczenie gdy dochodzi do derbów?

- Derby są inne od pozostałych spotkań, wychodzą poza punkty w tabeli i właśnie z tego powodu, wiemy, że poza tym, że to trudny mecz, to spotkanie, które może nas jeszcze bardziej przybliżyć do naszych kibiców.

Roma chce na pewno odbudować się po porażce z finału TIM Cup, z kolei Biancocelesti chcą wzmocnić jeszcze bardziej wizerunek zwycięskiej, na ten moment, drużyny w stolicy. Sprawa nie jest nadal zamknięta?

- Niestety pamiętamy wciąż bardzo dobrze finał. To było największe rozczarowanie, jakiego doświadczyłem w karierze, to był przykry cios. To pozwala zrozumieć, że derby to inny mecz od pozostałych, jest w stanie zainfekować wszystko, co nas otacza: środowisko, które nas otacza, ludzi, nastrój całego miasta i kibiców.

Kto będzie bohaterem tego meczu?

- Nie wiem, dopóki ktoś nie zdecyduje o wyniku, być może na naszą korzyść...

Co jesteście gotowi zrobić, aby wygrać te derby?

- Wszystko, naprawdę wszystko. Cokolwiek, co może posłużyć wygranej, gdyż nasi kibice czekają zbyt długo na to zwycięstwo i chcemy go jeszcze bardziej niż oni.

Autor: abruzzo